Cena 1 zł

DZIENNIK ŁÓDZKI

Rok I | Łódź, piątek 28 września 1945 r. | Nr 85 (95)

Likwidacja bandytyzmu

Rozpoczynający się w dniu dzisiejszym proces 10 morderców zbrodniczej organizacji NSZ wysuwa na czoło zagadnień naszego życia narodowego bolesną sprawę zwyrodnienia pewnej części społeczeństwa pod wpływem propagandy faszystowsko-sanacyjnej.

Gdy rok temu, jako pierwsza ofiara terroru konspiracyjnych grup NSZ-owskich, padł mjr Kropiwnicki, komendant RKU-Zamość, wzburzenie ogarnęło całe społeczeństwo wolnej już wówczas Lubelszczyzny. Jakto? Polak zginął z rąk rodaków za to, że na rozkaz swych zwierzchników przystąpił do organizowania formacji, która miała walczyć o wolność reszty kraju, o zwycięstwo nad Niemcem, o granicę nad Nisą i Odrą? Wierzyć się nie chciało, a jednak...

Od tego czasu terror miał stać się zwykłą metodą walki sanacyjno - reakcyjnych menerów. Czas okupacji zdeprawował wystarczającą ilość młodych dusz, by nie zbrakło kandydatów na bratobójców. Strzały zza węgła, strzały w plecy, strzały do bezbronnych, do nieczekujących napaści — oto system „bohaterów" NSZ.

W organizacjach konspiracyjnych z różnych względów pozostawało wielu Polaków. Może dlatego walka ze zbrodniarzami, kryjącymi się w mrokach podziemia, nie była prowadzona z całą bezwzględnością. Obecnie następuje segregacja: Wszystko, co jest zdrowym ziarnem, co nie uległo zepsuciu i zatruciu w stęchłej, zawilgłej atmosferze podziemia, co zdolne jest do zakiełkowania nowym życiem, zostanie skrzętnie zebrane. Wszystko, co zgniłe, sparszywiałe musi być równie skrzętnie wydobyte na światło dzienne i na oczach wszystkich spalone.

Jest nie do pomyślenia, by normalne życie, gospodarcze, kulturalne, społeczne, polityczne miało się rozwijać w warunkach zagrożenia, by nawet tak normalne, zrozumiałe i elementarne zamierzenia jak sprowadzenie węgla na zimę, wykonawcy ich przypłacali życiem.

Walkę z przestępcami prowadzą władze bezpieczeństwa. Dzisiejszy proces jest dowodem, że prowadzą ją z sukcesem. Znacznie skuteczniejsza jednak będzie tu walka, gdy z władzami bezpieczeństwa współdziałać będzie całe społeczeństwo. Przeciwdziałanie terrorystów w wypełnianiu przez chłopów świadczeń rzeczowych, to zmniejszenie zaopatrzenia kartkowego, to podwyżka cen żywności na wolnym rynku, to wygłodzenie miast. Brak węgla — to chłód. Istnienie band — to dezorganizacja życia. Banda Sykuły w Chełmskiem miała na sumieniu 197 ofiar, w samych tylko Wierzchowinach, banda krwawego „pana Kudłatego" w Łańcuckiem zamordowała o wiele więcej. I jedna i druga banda zostały całkowicie zlikwidowane wraz z dowódcami.

Sprawa „Speca" i jego bandy stawia na porządku dziennym zagadnienie wzmożenia walki ze zbrodnią i współdziałania w tym całego narodu.

Sprawa „Speca" i jego bandy — to sprawa o uwolnienie życia społecznego od plagi bandytyzmu, usiłującego się stroić w szaty walki politycznej.

Pospolitych bandytów będziemy nazywali po imieniu i jako tacy będą oni sądzeni i ukarani z całą bezwzględnością prawa. Demokracja polska jest na tyle silna, by nie dopuścić do zanarchizowania życia, by zapewnić wszystkim obywatelom spokój, konieczny do wykonywania codziennej pracy.

Zawiadomienie Kom. Likwidacyjnej

Od dn. 23.9 br. zaczyna pracę Komisja Likwidacyjna dla rejestracji b. członków Batalionów Chopskich, znajdujących się na terenie DOW Łódź.

Komisja urzęduje w siedzibie Dowództwa Okręgu Wojskowego w Łodzi, przy ul. 11-go Listopada 81, pok. Nr 91, godziny przyjęć: od 10—13 i od 16—18. Rejestracja trwa do dn. 15.10.45 r.

Chorągiew polska na tle wieży Eiffel'a

Obrady międzynarodowego kongresu świata pracy

PARYŻ (PAP Polpress). Sala teatru Palais de Charllot, gdzie odbywają się obrady światowej konferencji Związków Zawodowych, przedstawia imponujący wygląd. Na ciemnym tle podium prezydialnego odcina się swą śnieżną białością wspaniała rzeźba, przedstawiająca rozwarte dłonie, wypuszczające gołębia z oliwną gałązką pokoju. Z prawej strony podium umieszczono chorągwie narodowe wszystkich państw, których przedstawiciele biorą udział w konferencji. Fronton stołu prezydialnego pokrywają napisy z nazwami krajów reprezentowanych na sali obrad. Tuż obok przewodniczącego widnieje napis „Polska".

Przed monumentalnym gmachem Palais de Charllot, na skwerku, na tle wieży Eiffel'a, powiewa 26 flag narodowych, szósta z rzędu łopoce chorągiew polska.

Marszałek Żymierski

powrócił z urlopu

WARSZAWA, 27.9 (PAP Polpress). Marszałek Polski, Michał Żymierski, dn. 26 września 1945 r. powrócił z urlopu wypoczynkowego i objął urzędowanie.

Utworzenie trzech rządów

W AMERYKAŃSKIEJ STREFIE OKUPACYJNEJ

NOWY JORK, 27.9 (PAP Polpress). Generał Eisenhover oznajmił o utworzeniu w amerykańskiej strefie okupacyjnej 3 okręgów: Hessen, Würtenberg i Bawarii w których powstaną trzy odrębne rządy.

Rozbieżności w sprawie utworzenia federacji

PARYŻ (Polpress). Na światowym kongresie związków zawodowych zabrał głos przewodniczący delegacji brytyjskiej Citrine, który sprecyzował angielski punkt widzenia. Citrine wypowiedział się przeciwko szybkiemu powołaniu do życia międzynarodowej federacj związków zawodowych, domagając się wpierw nawiązania kontaktu i przeprowadzenia rokowań z przedwojennymi organizacjami zawodowymi, tj. z międzynarodowym sekretariatem związków zawodowych i dawną międzynarodową federacją zawodową.

Przewodniczący delegacji radzieckiej, Kuźniecow, wygłosił przemówienie, w którym podkreślił, że utworzenie nowej federacji związków zawodowych jest koniecznością chwili i żądał utworzenia nowej wszechzwiązkowej federacji związków zawodowych.

Podczas długiej i ożywionej dyskusji okazało się, że Citrine w głosowaniu liczyć może na poparcie delegatów krajów skandynawskich, Holandii, Belgii, Skrzydło lewicowe, do którego należy Związek Radziecki, Francja, Polska, kraje Ameryki Łacińskiej, Europy Południowej i Wschodniej, oraz dominia i kolonie brytyjskie wypowiedziały się przeciwko wnioskom brytyjskim.

Dyskusja osiągnęła punkt krytyczny w chwili gdy Citrine oświadczył, że nie uzna uchwały większości. Lombardo Toledano, przywódca związków zawodowych Ameryki Łacińskiej wezwał delegacje angielskie do zrewidowania swego stanowiska, podkreślając konieczność zachowania jedności ruchu zawodowego.

Wszyscy prawie mówcy podkreślili konieczność zlikwidowania dawnych organizacji międzynarodowych, które nie wytrzymały próby życia i zaznaczyli, że w interesie postępu i pokoju należy bez zwłoki utworzyć organizację międzynarodową, która by zrzeszała wszystkie związki zawodowe świata.

Protesty dominiów angielskich

przeciw procedurze obrad Wielkiej Piątki

LONDYN (Polpress). Rządy Australii i Unii Południowo-Afrykańskiej wystosowały jednakowo brzmiące protesty przeciwko procedurze obrad, przyjętej przez Konferencję Ministrów Spraw Zagranicznych. Rządy australijski i południowo-afrykański domagają się, by państwa, które brały udział w wojnie, otrzymały prawo głosu przy omawianiu sprawy zawarcia pokoju. Rządy dominiów podkreślają, że powinna być zwołana konferencja, w której wezmą udział wszystkie państwa, których siły zbrojne walczyły przeciwko państwom osi. Następnie domagają się one swobodnej dyskusji nad powziętymi uchwałami i możności wprowadzenia poprawek. Protest Unii Południowo - Afrykańskiej został ogłoszony jednocześnie w Pretorii i w Londynie. Protest Australii został podany do wiadomości publicznej przez australijskiego ministra spraw zagranicznych Evatta na konferencji prasowej w Londynie.

Sprawozdawca dyplomatyczny agencji Reutera donosi, że rządy Nowej Zelandii i Kanady staną prawdopodobnie na tym samym stanowisku, co Australia i Unia Południowo-Afrykańska.

Następnie sprawozdawca agencji Reutera stwierdza, że rząd brytyjski ustosunkowuje się przychylnie do wniosku dominiów. Mimo, że decyzja w tej sprawie nie zależy jedynie od rządu brytyjskiego, uczyni on wszystko, co leży w jego mocy, aby kraje zainteresowane, a w szczególności dominia i Indie, otrzymały możność wyrażenia swych poglądów.

Cesarz Hirohito złożył pokłon

wielkorządcy Japonii gen. Mac Arthurowi

LONDYN (Polpress). Specjalny korespondent agencji Reutera donosi z Tokio, że w ambasadzie amerykańskiej odbyło się historyczne spotkanie pomiędzy cesarzem japońskim a gen. Mac Arthurem.

O godz. 10-ej rano, wg czasu japońskiego, przed gmach ambasady zajechało 5 wielkich limuzyn, wiozących cesarza i jego świtę oraz kilku członków rodziny. Hirohito odbył z gen. Mac Arthurem dłuższą konferencję, na którą nikt oprócz tłumaczy, nie został dopuszczony.

W czasie trwania konferencji członkowie świty cesarskiej znajdowali się w przyległym pokoju. Uzbrojeni żołnierze amerykańscy nie dopuszczali nikogo, nawet dziennikarzy, do gmachu ambasady.

JAK SIĘ ODBYŁO SPOTKANIE MAC ARTHURA Z CESARZEM JAPOŃSKIM

LONDYN (PAP Polpress). Fotograf wojskowy, który był obecny przy spotkaniu cesarza Hirohito z gen. Mac Athurem opowiedział korespondentowi agencji Reutera w Tokio, że cesarz ukłonił się pierwszy i podał rękę gen. amerykańskiemu. Mac Arthur zapytał cesarza, czy pozwoli się sfotografować. Gdy cesarz wyraził swą zgodę, fotograf dokonał zdjęć. Spotkanie Hirohito z Mac Arthurem jest drugim w historii Japonii wydarzeniem, podczas którego cesarz składa wizytę osobie świeckiej.

Milicja obywatelska pomogła w akcji żniwnej

WARSZAWA, 27.9 (PAP Polpress). Jednostki Milicji Obywatelskiej woj. poznańskiego wzięły żywy udział w tegorocznych zbiorach ziemiopłodów. 467 milicjantów zorganizowanych w specjalnych drużynach zebrało plony z 275 ha powierzchni obsianej żytem, 93 ha — owsem, 64 ha — jęczmieniem, 34 ha — pszenicą i 19 ha rzepakiem. Wszystkie jednostki MO, zatrudnione przy żniwach posiadały własne wozy, uprząż i konie, pomagając tym samym w rozwiązaniu tak ciężkiego na wsiach zagadnienia transportu.

Dziś zbrodniarze z NSZ stają przed sądem

Dziś o godz. 12-tej rozpoczyna się w Sądzie Okręgowym proces przeciwko grupie morderców, którzy dopuścili się szeregu zabójstw między innymi na rodzinie Zakrzewskich, kierowniku szkoły Barczyńskim i działaczu Samopomocy Chłopskiej we wsi Nowe Młyny — Górniaku. Dowódcą tej grupy był — jak już donosiliśmy — Marian Grabski (pseudonim „Spec"). Wraz z nim aresztowano 9-ciu jego współtowarzyszy, wśród których znajdują się 4 kobiety, pełniące w grupie służbę łączniczek.

Była to grupa NSZ, działająca specjalnie na terenie Łodzi. Dowódca — „Spec" — miał łączność z Orlikiem. Znaleziono przy nich materiały wybuchowe, pochodzenia przeważnie angielskiego.

Po dokonaniu morderstw na Zakrzewskich, Barczyńskim i Górniaku, mórdercy mieli w projekcie dalsze (między innymi wydano wyrok śmierci na Suchowa, nauczyciela we wsi Sobien) ale nie zdążyli ich już wykonać.

Wykonawcami wyroków byli: Malk Jerzy i Walaszczyk Jerzy (obaj liczący po 18 lat). Po zamordowaniu małżonków Zakrzewskich złożyli oni meldunek „Specowi", który wówczas powiedział: „Dobrzeście zrobili, żeście ich sprzątnęli".

W cztery dni po zabójstwie Zakrzewskich „Spec" wydał rozkaz zamordowania Barczyńskiego i Górniaka, grożąc przytem Malkowi i Walaszczykowi rozstrzelaniem, jeśli źle wywiążą się z zadania.

Wszyscy oskarżeni do winy się przyznają.

Wspaniały wysiłek górników

Dzień 26 września rb. był dniem największego wysiłku górników polskich. W ciągu normalnego dnia pracy osiągnięto cyfrę wydobycia węgla w całym kraju 109.186 ton. Norma wydobycia węgla na jednego górnika wypadła 980 kg, podczas gdy przeciętna ustalona norma dzienna wynosi zaledwie 480 kg. Zjednoczenie Węglowe w Zabrzu przekroczyło normalny plan wydobycia w tym dniu o 50%. W zjednoczeniach węglowych Katowice, Chorzów, Mikołów średnia wydobycia na jednego górnika wyniosła 1.030 kg.

Pokłonie Zjazdu Rady Naczelnej SL

Nowy regulamin Klubu poselskiego

Delegacja Stronnictwa Ludowego u min. Minca

Naczelny Komitet Wykonawczy Stronnictwa Ludowego ukonstytuował się jak następuje: Prezes NKW. ob. Wincenty Baranowski, I wiceprezes ob. dr J. Putek, II wiceprezes ob. Bol. Podzwemny, sekretarz generalny ob. A. Korzycki, skarbnik ob. Miłura.

***

Równolegle ze zmianami władz Stronnictwa Ludowego nastąpiły zmiany w składzie Klubu Poselskiego S. L. Na posiedzeniu Klubu, odbytym 25 bm., zmieniono nazwę „Klub Posłów Ludowych" na „Klub Poselski Stronnictwa Ludowego", przyczem uchwalony regulamin przewiduje, że do klubu, oprócz posłów S.L., mogą należeć również posłowie ze Zw. Młodz. Wiejskiej „Wici", Zw. Samopocy Chłopskiej i innych organizacji wiejskich.

Przewodniczącym Klubu Poselskiego S.L. wybrany został poseł ob. Kowalski, jego zastępcami posłowie ob. ob. Woner i Dąb-Kocioł, sekretarzem — poseł ob. Kaczocha. Sekretariat Klubu znajduje się w Warszawie w Hotelu Sejmowym, przy ul. Wiejskiej, pok. 136.

***

Min. przemysłu ob. Minc w dniu 25 bm. przyjął na specjalnej konferencji delegacje władz naczelnych Str. Lud. w osobach: prezesa SL ob. Baranowskiego, prezesa Sądu Partyjnego SL ob. Maślanki, prezesa Rady Naczelnej SL ob. Janusza i członków NKW SL, ob. ob. Kocioła, Augustyna, Wójcika, Krochmala i Augustyniaka.

W czasie prawie trzygodzinnej konferencji ludowcy przedstawili min. Mincowi w sposób jasny i rzeczowy całokształt niedomagań chłopa polskiego. Poruszone zostały sprawy świadczeń rzeczowych, premii, przydziału towarów, opału itp. Przdstawiciele i posłowie chłopscy domagali się, aby postulaty chłopskie zostały uwzględnione w najszerszej mierze. Zwrócili oni uwagę ministra, że wieś polska znajduje się w bardzo ciężkich warunkach. Na nędzy chłopskiej żerując demagog i spekulant.

Min. Minc odniósł się do zagadnień poruszonych na konferencji przez przedstawicieli Stronictwa Ludowego bardzo pozytywnie. Konferencja będzie miała wielki wpływ na polepszenie bytu chłopa.

Wiadomości ze świata

Uroczystość polska w Brukseli. Stowarzyszenie Przyjaciół Nowej Polski zorganizowało uroczystą akademię, której dochód przeznaczony był na budowę szpitali w Warszawie. Przemówienie wygłosił minister Wandenbranden, omawiając stosunki polsko-belgijskie i składając hołd Polakom-bojownikom o wolność Polski i Belgii. Po przemówieniach odbył się koncert.

Sprawy polskie w Palestynie. Z inicjatywy Związku Dziennikarzy w Palestynie odbyła się konferencja prasowa, na której przedstawiciele Polskiego Komitetu Obywatelskiego Jedności Narodowej omówili problemy wychodźstwa polskiego w Palestynie. Płk. Podwysocki stwierdził, że większość uchodźców polskich pragnie powrócić do kraju, ale agenci Arciszewskiego wywierają na nich nacisk, korzystając ze środków finansowych, którymi dysponują.

Kongres Wszechsłowiański. Na posiedzeniu przedstawicieli komisji porozumienia państw słowiańskich uchwalono zwołać w maju przyszłego roku Kongres Wszechsłowiański do Belgradu. Kongres zwołany będzie w celu zacieśnienia bratniej współpracy narodów słowiańskich w walce o utrzymanie pokoju i o wytępienie resztek faszyzmu.

Demobilizacja w Związku Radzieckim. Na terenie całego Związku Radzieckiego zarządzono demobilizację 10 roczników Armii Czerwonej. Zdemobilizowanym zapewniono środki transportowe, celem powrotu do domu oraz pracę.

Sytuacja na Dalekim Wschodzie. Agencja Reutera donosi, że strajk robotników w dokach australijskich został poparty przez robotników portowych w Nowej Zelandii. Strajkujący robotnicy odmówili ładowania okrętów, które mają przewieźć broń dla stłumienia powstania narodowego. W dniu dzisiejszym ogłoszono komunikat dowództwa francuskiego, które doniosło, że w Sajgonie panuje już spokój.

Hiszpański najwyższy trybunał. Z Mexico City donoszą, że hiszpański rząd republikański na wygnaniu utworzył najwyższy trybunał sądowy. Trybunał ten został utworzony zgodnie z konstytucją republikańską.

O polityce bloków. Duński minister spraw zagranicznych, Moelle wygłosił przez radio przemówienie, w którym sprecyzował wytyczne duńskiej polityki zagranicznej.

„Dania — oświadczył minister Moelle — stoi na stanowisku współpracy między małymi narodami miłującymi pokój. Współpraca ta powinna mieścić się w ramach organizacji światowej i opierać się na zasadach statutu Narodów Zjednoczonych. Dania nie jest zwolenniczką tworzenia bloków i innych kombinacji politycznych, które mogą podzielić świat na wrogie obozy i zagrozić pokojowi ogólnemu.

Rozruchy w Bombaju. Agencja Reutera donosi, że w Bombaju wybuchły znów rozruchy. Doszło do starcia pomiędzy ludnością hinduską a muzułmańską. 11 osób zostało zabitych, a 56 odniosło rany. Komisarz policji wydał zarządzenie zabraniające organizowania zebrań publicznych i wieców.

Aresztowanie szpiega niemieckiego. Radio londyńskie donosi, że władze amerykańskie aresztowały w Chinach znanego szpiega niemieckiego Wiedemana, który podczas wojny był, jako konsul generalny w San Francisco, hersztem szajki szpiegowskiej.

TEATR DOMU ŻOŁNIERZA
ul. Przejazd 34
OSTANIE 3 DNI
Wesołe widowisko muzyczne pt.
Droga do ciebie
Z. GOZDAWY i W. STĘPNIA
Początek o g. 20. W niedziele o g. 16 i 20.
Kasa czynna od godz. 15.

Co dzień fraszka

O pewnym urzędniku,

który b. MSZ zmienił na NSZ

Dziwnie się niejednemu wiedzie na tym świecie —
Przed wojną był figurą wielką w MSZ-cie.
W czasie wojny rozpoczął życia nową erę,
Albowiem awansował o jedną literę.

W.L.Br.

Ciągłe strajki w Ameryce i Kanadzie

NOWY JORK (Polpress). St. Zjednoczonym zagraża nowy strajk, który może objąć ćwierć miliona robotników. 35 tysięcy robotników przemysłu naftowego strajkuje w Stanach Południowych. Zw. Zawodowy wezwał wszystkich robotników naftowych w St. Zjednoczonych do ogłoszenia strajku solidarnego. Związek zawodowy żąda podwyższenia płac robotników przemysłu naftowego o 30 proc., podczas gdy przedsiębiorcy zgadzają się jedynie na podwyżkę 15 proc.

W Nowym Jorku strajk windziarzy trwa w dalszym ciągu i grozi sparaliżowaniem całego życia handlowego miasta.

OTTAWA (Polpress). W związku z trwającym od jakiegoś czasu strajkiem robotników przemysłu mięsnego w Montrealu, wybuchł strajk robotników portowych. Oświadczyli oni, że nie powrócą do pracy, dopóki nie będą mogli odpowiednio się odżywiać. 28 statków transportowych czeka na ładunki zboża i innej żywności, przeznaczonej dla W. Brytanii i innych krajów europejskich.

Ogółem w Montrealu strajkuje około 30 tys. robotników.

Przed świętem spółdzielczości

W związku ze zbliżającym się dniem spółdzielczości w całym kraju organizowane są, w ośrodkach spółdzielczych, specjalne zebrania poświęcone omówieniu znaczenia ruchu spółdzielczego dla szerokich mas chłopskich i robotniczych. Dzień spółdzielczości przyniesie również podsumowanie dotychczasowych osiągnięć poszczególnych organizacji, co stanie się potężnym bodźcem do rozwinięcia jeszcze większej aktywności na przyszłość.

Rozmawiali przez pragę

Na ważniejsze zadanie

Jest nim według wczorajszego artykułu wstępnego w „Kurierze Codziennym" palący problem — zwłaszcza wobec zbliżającej się zimy — poprawy bytu materialnego i kulturalnego ludzi pracy. Zająć ma się nim otwarty przed kilku dniami w Paryżu Kongres Światowej Federacji Związków Zawodowych:

Jest to zagadnienie, wymagające powiązania dwóch elementów: olbrzymiej ilości pracy, jakiej domaga się zniszczony świat, z koniecznością znalezienia środków materialnych, by tę pracę wykonać. Nie umiały i nie umieją dotychczas rozwiązać tego zagadnienia dotychczasowe metody gospodarki kapitalistycznej. Te metody grożą nową falą bezrobocia, która tylko w Stanach Zjednoczonych zdąża do cyfry 10 milionów ludzi!

Do tego dopuścić nie wolno po tragicznych doświadczeniach doby ubiegłej. I to musi być jednym z najważniejszych zadań odbywającego się Kongresu i tworzonej Federacji Światowej Związków Zawodowych.

Jesienny siew

Same uchwały Światowej Federacji Związków Zawodowych nie rozwiążą jednak sprawy. W ślad za słowami muszą iść czyny poszczególnych narodów. Wczorajsza „Polska Zbrojna" pisze na ten temat:

Nakazem chwili nie tylko dla rolnika, lecz dla każdego obywatela jest dzisiaj mobilizacja wysiłku potrzebnego do przeprowadzenia akcji siewnej.

Akcja ta przeprowadzona będzie w państwie naszym w sposób planowy. Na usługi rolnictwa postawione zostaną istniejące zakłady przemysłowe, transport samochodowy i kolejowy, przewidywana jest pomoc dla wsi w ludziach, w liczbie około 200.000 osób.

Podobnie jak w okresie akcji żniwnej tak i teraz armia Polski demokratycznej wyjdzie na spotkanie rolnikowi. Wyjdzie mu na spotkanie ponadto nowa fala pracowników, jaką stanowią żołnierze dziś demobilizowani.

I czy to w mundurze czy bez munduru każdy z nas pamiętać będzie zawsze, że żołnierz i siewca, ten co żywi i ten co broni, to jedno. Tak, jak jedna jest ziemia, o którą walczyliśmy i która dziś czeka na ziarno i siew.

p.

Rozkaz Naczelnego Dowództwa

w sprawie osadnictwa wojskowego

W związku z wzmocnieniem się władz administracyjnych na terenach nowo wyzwolonych oraz z przejściem wojska na organizację pokojową, rozkazuję:

1. Zapoznać dokładnie cały skład osobowy jednostek Wojska Polskiego z załączonym rozporządzeniem Ministrów Obrony Narodowej, Rolnictwa i Reform Rolnych, Administracji Publicznej z dn. 24 września 1945 r. i przystąpić do jego wykonania.

2. Generalny Inspektorat Osadnictwa Wojskowego likwiduje się. Agendy jego po linii cywilnej przejmuje inspektor osadnictwa wojskowego z ramienia Min. Administracji Publicznej w Poznaniu, zaś po linii wojska — dowódcy okręgów wojskowych, morskiego, poznańskiego, śląskiego, stosownie do zajmowanego obszaru.

3. Dowódcom okręgów wojskowych morskiego i śląskiego lub delegowanym przez nich pełnomocnikom, dn. 5 października 1945 r. przybyć do dowódcy okręgu wojskowego — Poznań, na konferencję dla przejęcia spraw.

4. Dowódcom okręgów wojskowych zainicjować niezwłocznie stworzenie, w porozumieniu z wojewodami, przewidzianych w załączonym Rozporządzeniu Ministrów władz osadniczych (wojewódzkich i powiatowych). W tym celu należy nawiązać kontakt z wojewodami: szczecińskim, poznańskim i dolno-śląskim oraz mianować oficerów do każdego powiatu objętego osadnictwem wojskowym, pozostawiając ich na etacie podległych jednostek, i dopilnować, aby powstały powiatowe komórki osadnictwa, przewidziane w cytowanym Rozporządzeniu Ministrów.

5. Cały dotychczasowy dorobek wojska w dziedzinie osadnictwa zachować. Szczególną troską otoczyć zespoły osadnicze, stworzone przez poszczególne jednostki.

6. Wykorzystać oficerów, którzy nabrali w pracy osadniczej doświadczenia, wysuwać ich na pełnomocników powiatowych, lokować w sztabach O. W. i polecać wojewodom na starostów, wójtów, jeśli wychodzą z wojska.

7. Całość roboty osadniczej tak organizować, aby wciągnąć do pracy czynnik miejscowej administracji, osadników i PUR.

8. Zabraniam osadzania b. wojskowych na ziemi bez porozumienia z administracją miejscową. Ignorowanie administracji cywilnej, sobie-państwo niektórych dowódców, będzie surowo karane.

9. Dla nadania osadnictwu wojskowemu form szerokiej akcji społecznej, przygotować się do stworzenia Zw. Osadników Wojskowych na Zachodzie.

10. Dowódcy Okręgu Wojskowego Poznań, do dn. 5 października 45 r. opracować projekt statutu Zw. Osadników Wojskowych na Zachodzie i przedłożyć go szefowi Głównego Zarządu Polityczno-Wychowawczego W. P.

11. Pełnomocnikiem Naczelnego Dowództwa Wojska Polskiego do spraw osadnictwa mianuję gen. bryg. Szokalskiego.

12. Gł. Zarządowi Polityczno-Wychowawczemu W. P. opracować i rozesłać do dnia 27 września 1945 r. pogadankę o nowej formie pracy aparatu osadnictwa wojskowego.

W z. Naczelnego Dowódcy W. P.
(—) *Korczyc Władysław* gen. broni
Zastępca Naczelnego Dowódcy W. P. do Spraw Polit.-Wychow.
(—) *Spychalski Marian* gen. dyw.

Podpisanie umowy polsko—rumuńskiej

Ropa naftowa za polski węgiel

WARSZAWA, 27.9 (PAP Polpress). W Prezydium Rady Ministrów odbyło się podpisanie dwóch dodatkowych protokółów do umowy handlowej polsko-rumuńskiej, zawartej w Moskwie.

Pierwszy z tych protokółów dotyczy wzajemnego obrotu towarowego, wymienia ich rodzaje i ceny dostaw artykułów rumuńskich dla Polski. W ramach tego układu Rumunia dostarczać będzie do Polski ROPĘ NAFTOWĄ, TARCICE, KOPALNIAKI, RUDĘ MANGANOWĄ oraz szereg innych towarów wzamian za POLSKI KOKS I WĘGIEL.

Drugi protokół dotyczy spraw transportowych, związanych z wykonaniem umowy handlowej polsko-rumuńskiej.

Umowę w imieniu rządu polskiego podpisał minister dr Stefan Jędrychowski, w imieniu rządu rumuńskiego szef delegacji p. Titus Gristureanu.

Ameryka i ZSRR a Węgry

MOSKWA (Polpress). Przewodniczący Sojuszniczej Komisji Kontrolnej na Węgrzech, marszałek Zw. Radzieckiego, Woroszyłow, działając z polecenia rządu radzieckiego, złożył premierowi węgierskiemu Miklosowi, oświadczenie o tym, że rząd radziecki postanowił wznowić stosunki dyplomatyczne z Węgrami i proponuje wymianę posłów.

Oświadczenie zaznacza, że to postanowienie rządu radzieckiego zostało powzięte ze względu na udział Węgier w walce przeciwko Niemcom hitlerowskim i ze względu na lojalne wypełnianie przez Węgry porozumienia o zawieszeniu broni, zawartego dn. 20 stycznia 1945 r.

W odpowiedzi na oświadczenie rządu radzieckiego, tymczasowy narodowy rząd węgierski zaznaczył, że zgadza się całkowicie ze wspomnianym oświadczeniem i wyraża swoje zadowolenie.

NOWY JORK (PAP Polpress). Rząd Stanów Zjednoczonych postanowił nawiązać stosunki dyplomatyczne z Węgrami. Rząd węgierski przyjął z wdzięcznością propozycję Stanów Zjednoczonych.

WOLNOŚĆ
ul. Napiórkowskiego 16
ROMA
ul. Rzgowska 84
POLONIA
ul. Piotrkowska 67
ZACHĘTA
ul. Zgierska 26
TĘCZA
ul. Piotrkowska 108
Dziś premiera!
Monumentalny film o wielkiej doniosłości
BERLIN 66
Reżyser: I. Rajzman — Produkcja radziecka 1945 r. — Film nakręcało 28 operat.

PAP „Polpress"
BIURO OGŁOSZEŃ i REKLAM
oddział w Łodzi
przyjmuje zgłoszenia do wszystkich pism w Polsce
Projektuje kampanie reklamowe
Łódź, Piotrkowska 133, tel. 110-36, 110-50

Reportaże fabryczne

Nie wszystko złoto, co się świeci

W wytwórni cukierków „Złoty Raj"

Fabryka Cukierków i Czekolady „Złoty Raj" dzięki wytężonej pracy robotników i kierownictwa technicznego już w kilka dni po ucieczce okupanta przystąpiła do pracy. Fabryka zatrudnia 30 robotników i produkuje dziennie 200 kg cukierków. W najbliższym czasie fabryka ma rozszerzyć produkcję na wyrób czekolady, zwiększając personel do 100 osób. Między kierownictwem fabryki a radą zakładową i robotnikami współpraca jest harmonijna. Zresztą praca nie wydaje się zbyt ciężka, a płace otrzymują robotnicy według taryfy plus premie, jeżeli przekroczą normę.

ZAMIAST ŁAŹNI — WYKŁAD O HIGIENIE

Zwiedzam fabrykę. Nie można powiedzieć, żeby czystość była tu idealna. Pierwsze, co zobaczyłem, to projekt łaźni z natryskami. Dyrektor jest zdania, iż każdy robotnik powinien przynajmniej raz w tygodniu zażyć kąpieli. Należy to podobno do higieny. Jestem innego zdania. Każdy robotnik powinien przynajmniej dwa razy w tygodniu używać łazienki, a robotnicy fabryki „Złoty Raj" codziennie przed rozpoczęciem zajęć. Niestety, nawet kąpiel raz w tygodniu nie jest realna, gdyż łaźnia, jak już zaznaczyłem, znajduje się w tej chwili w sferze projektów, a jej rozmiary i tak nie pozwalają rokować dużo nadziei na przyszłość.

NIE MAM ZAUFANIA DO RĄK LUDZKICH...

Idę dalej. Zwykła kuchnia. Nieco na uboczu dwa piece gazowe, a na nich dwa kotły miedziane. Gotuje się tutaj cukier, inaczej mówiąc „karmel", który wylewa się na rozłożone w sąsiednim pokoju płyty, gdzie osiąga stan zbliżony do stałego po to, aby go za chwilę zwykłym nożem pokroić na odpowiednie części i oddać w inne ręce, formujące karmelki. O ile sobie przypominam, w wieku, w którym żyjemy, konsument stracił zaufanie do rąk ludzkich. Maszyna robi to lepiej, i sprawniej i higieniczniej. A w fabryce, którą oglądam, ani śladu maszyn. Ludzie zagniatają „ciasto" karmelowe, ludzie nadają masie kształt cukierka i ludzkie ręce, a nie maszyna pakują cukierki w taki lub inny ścinek kolorowego papieru. Mało budujące i, że tak powiem, równie mało „apetyczne". Żeby chociaż ci ludzie mieli białe fatruchy na sobie, a kobiety — chustki na głowach. Nie ma tego. Większość pracuje w ubraniach, w których przyszli, no i kierownictwu wydaje się, że inaczej być nie powinno.

Przechodząc spojrzałem „zezem" na ręce. Brudne nie były, to znaczy nie były namacalnie brudne, ale zastrzeżenia co do ich czystości miałbym, i to bardzo poważne. Nie jem od dzisiaj cukierków. I jeszcze jedno: pytam kierownika, czy pracownicy zatrudnieni przy wyrobie cukierków byli badani przez lekarza. I co się okazuje? Nie byli. Pytam dlaczego? A no dlatego, że trudno o lekarza. A czy będą w ogóle badani? Naturalnie, że tak. — Kiedy? — Zrobi się.

Słusznie, zrobić można dużo, tylko, że należało to już zrobić, bo nie wolno wydawać w ręce ludzkie, niepewne ręce ludzkie, tego, co później wędruje do ust dziecka, czy dorosłego. Protestuję przeciwko temu w imieniu 40.000 dzieci łódzkich i pozostałych 500.000 mieszkańców Łodzi i żądam, aby tą sprawą zajął się wydział sanitarny. Cukierek jest obiektem pragnień tysięcy i dlatego właśnie jego czystość musi być idealna.

FARBY SĄ PODOBNO... JADALNE

Idę dalej. Stół, kilka butelek z kolorową farbą i kilka pendzelków. To „malarnia" cukierków. Farby podobno są jadalne i dosyć smaczne. Że potem usta wyglądają, jak po krwiotoku, to nie szkodzi. Należy dać folgę językowi i [illegible] te resztki. Są jadalne.

CUKIERKI BĘDĄ NA... „GWIAZDKĘ"

I ostatnia sprawa. Od trzech tygodni fabryka produkuje karmelki dla „Społem" i Zarządu Miejskiego. „Społem" wzięło 8 ton, a Zarząd Miejski trzy tygodnie temu — 2 tony gotowych karmelków. Karmelki miały być rozdane dzieciom. Tak przynajmniej zapowiadano. Dzieci nie otrzymały ich dotąd. A przecie czekają, proszą o nie i już się niecierpliwią...

J. UBYSZ

Tragedia szabrowników i paskarzy

rys. Kazimierz Gruss

W b. lokalach rozrywkowych — spółdzielnie robotnicze

Jak już donosiliśmy — w wyniku obławy przeprowadzonej w ubiegłym tygodniu w kilku większych lokalach Łodzi, zostało zatrzymanych wielu paskarzy i szabrowników. Oddano ich do dyspozycji dyrekcji fabryki Scheiblera i Grohmana, gdzie pracują. Znalezione przy nich pieniądze w kwocie miliona złotych przekazano Robotniczemu Towarzystwu Przyjaciół Dzieci.

Jak pisaliśmy — władze bezpieczeństwa opieczętowały kilka większych lokali w Łodzi. Obecnie los ich jest już rozstrzygnięty: kawiarnia „Esplanada" (Piotrkowska 102) i restauracja „Casanova" przekształcone zostaną w robotnicze sklepy spółdzielcze, a „Kaczy Dziób" (Piotrkowska 86) przejęło wydawnictwo „Książka", zaś lokal „Pod Bukietem" oddano na stołówkę dla studentów Politechniki Łódzkiej.

WOLNE POSADY

Zarząd Miejski prosi o zgłaszanie kandydatur na stanowisko dyrektora Szpitala Miejskiego. Specjalność: chirurg-ginekolog. Przewidziane jest uposażenie miesięczne VI grupy. Zgłoszenia prosimy przesyłać do Zarządu Miejskiego w Ozorkowie ze wskazaniem ilości lat praktyki oraz miejsca dotychczasowej pracy.

Dyrekcja Gimnazjum w Ozorkowie zaangażuje na rok bieżący szkolny nauczycieli jęz. polskiego, matematyki, przyrody, historii, łaciny i angielskiego. Kandydaci mający prawo nauczania w szkołach średnich ogólno-kształcących, zechcą zgłosić swą gotowość do Zarządu Miejskiego m. Ozorkowa, pokój Nr 4.

TEATR »BAGATELA«
PIOTRKOWSKA 94
OSTATNIE DNI PROGRAMU
„I co z takim zrobić?"
Komedia w 3 aktach R. Niewiarowicza z H. Bielicką i J. Duszyńskim
w niedzielę 2 przedstawienia, 16.30 i 20.

KUPNO HURTOWNIA SPRZEDAŻ
Artykułów Fryzjerskich i Perfumeryjno - kosmetycznych
JÓZEF POPŁAWSKI z Warszawy
Łódź, Sienkiewicza 63, tel. 152-02

Rejestracja szkód wojennych

Odbywająca się na terenie m. Łodzi akcja rejestracji szkód wojennych zbliża się ku końcowi. Wszyscy poszkodowani, którzy dotąd nie zgłosili swoich roszczeń o odszkodowania powinni to uczynić do 30 września br. włącznie. Jednocześnie przypomina się, że rozróżnia się trzy rodzaje szkód: 1) szkody materialne (osobowe), 2) szkody materialne (rzeczowe), 3) inne straty, spowodowane przez wysiedlenie, zniszczenie, konfiskaty, rabunek, niewypłacenie należnych sum pieniężnych, przymusowe wykorzystanie, bezpodstawne pozbawienie wolności, kary pieniężne.

Zgłaszający szkody nie musi być osobą poszkodowaną. W stosunku do majątku osób nieobecnych lub zaginionych szkody zgłosić winien dotychczasowy zarządca. Wszystkie normy pieniężne ustala się według cen obowiązujących w dniu 1 września 1939 r. w zł. Niedopuszczalne są określenia w innych walutach. Pożądane jest jak najdalej idące udokumentowanie szkód powstałych w skutek zniszczenia, wywiezienia lub też uszkodzenia — dowodami, jak zaświadczenia władz, orzeczenia fachowców, rachunki itp. wreszcie dopuszczalny jest dowód ze świadków. Rejestracja odbywa się w niżej wymienionych lokalach:

1. Rejon Al. Kościuszki 1 (zgłoszenia zbiorowe).
2. Rejon ul. Limanowskiego 40, komisariat: 1, 2, 3, 4, 5, 6.
3. Rejon ul Dowborczyków 28, komisariat: 8, 9, 12.
4. Rejon ul. Dowborczyków 28, komisariat: 10, 11, 15.
5. Rejon Al. 1-go Maja 5, komisariat: 7, 13, 14.
6. Rejon ul. Bednarska 24, komisariat: 16, 17, 20.
7. Rejon ul. Kątna 12/14, komisariat: 18, 19, 21.

Rejestracja przedwojennych wkładów oszczędnościowych

Wszyscy posiadacze wkładów oszczędnościowych w Komunalnej Kasie Oszczędności m. Łodzi proszeni są o zgłoszenie swoich wkładów w terminie od dnia 1 października do 31 grudnia 1945 r. Przy zgłoszeniu należy przedstawić książeczkę oszczędnościową. Przyjmiwane będą także zgłoszenia zamiejscowe, w drodze pisemnej. W zgłoszeniu należy podać: 1) Nr książeczki oszczędnościowej, 2) imię i nazwisko osoby, na którą książeczka została wystawiona, 3) ostatni stan wkładu na książeczce. Dokonanie rejestracji leży we własnym interesie posiadaczy wkładów oszczędnościowych.

Studium dziennikarsko-publicystyczne w Łodzi

Przy organizującej się Akademii Służby Publicznej w Łodzi powstaje jednoroczne Studium Dziennikarsko - Publicystyczne.

Program tego Studium obejmuje historię prasy, organizację redakcji i administrację dziennika, wiadomości z techniki drukarskiej, prawo prasowe, zadania referentów prasowych i inne przedmioty ogólne, w części specjalnej wiadomości gospodarcze w prasie, ćwiczenia w przeglądzie prasy zagranicznej, sprawy administracji publicznej, zagadnienia spółdzielczości, sprawy rolnicze i ruchu chłopskiego, sprawy robotnicze, sprawy samorządowe, sprawy ziem zachodnich w prasie itd.

Wykłady odbywać się będą w godzinach wieczornych. Zapisy kandydatów(tek) na słuchaczy przyjmuje Sekretariat Akademii Służby Publicznej w Łodzi, ul. Radwańska 4 codziennie w godz. od 14—17-ej.

W cieniu samotnego masztu

Wizyta w łódzkiej rozgłośni Polskiego Radia

Napróżno posiadacz radioodbiornika poszukuje dziś na wszystkich falach i słucha, czy nie odezwie się głos speakera: „Tu mówi Łódź". Tak znana przed wojną łódzka fala 224 m nie przynosi żadnego dźwięku.

Łódź milczy.

— W obecnej chwili — wyjaśnia nam uprzejmie dyrektor łódzkiego okręgu Polskiego Radia, kpt. Smiejan — w Łodzi jest tylko radiowęzeł, który kablami przesyła audycje do kilkuset radiopunktów, rozrzuconych po mieście. Radiostację tutejszą Niemcy, uciekając, wysadzili w powietrze. Prace nad jej odbudową zajęły sporo czasu, ale właśnie w ub. sobotę zostały ukończone. Jeszcze tylko trzeba wypróbować aparaturę i możemy rozpocząć audycje. Chce pan? Możemy pojechać na Narutowicza do rozgłośni, zobaczy pan sami na miejscu, jak tam wszystko wygląda.

Z radością korzystam z zaproszenia.

DOM I MASZT

Daleko za ostatnim przystankiem tramwajowym na ul. Narutowicza stoi dom narożny, zewnętrznie niczym nie zdradzający swego przeznaczenia. Różni się od innych stojących tu nowoczesnych budynków wyjątkowo solidnym wykonaniem i estetycznym wyglądem.

Dalej już zaczyna się pole.

— To tu — oświadcza dyr. Smiejan. Istotnie ze zbliżeniem się do domu z za sąsiedniego narożnika staje się widoczny wysoki samotnie stojący maszt.

W budynku radiostacji wita nas inż. Wacław Gawroński, jak się okazuje projektodawca i twórca rozgłośni przed wojną, a obecnie kierownik prac przy jej odbudowie, jeden z najstarszych i najbardziej doświadczonych specjalistów z dziedziny radia w Polsce.

CÓŻ Z TEGO, ŻE ZNISZCZYLI?...

Inż. Gawroński wprowadza nas do sanktuarium radiowego — pokoju operatora, gdzie ze wszystkich ścian sowimi oczami spoglądają amperometry, woltmetry i inne przyrządy pomiarowe, do amplifikatorni, prostowników, transformatorów, maszynowni. Wszędzie czysto, nie widać nawet śladów kurzu. Więc to wszystko było zniszczone?

Inż. Gawroński opowiada z ożywieniem.

— O, tu, w narożniku Niemcy podłożyli minę, aby zniszczyć najważniejszą część radiostacji: prostowniki, transformatory, amplifikatornię. Zwaliły się ściany i częściowo sufity. Szczególnie duże straty spowodował pożar. Olej transformatorowy zapalił się i płomień kanałami, którymi biegną przewodniki, przedostał się aż na górę. Pęd powietrza wypchnął lwie ściany.

— Od 16-go lutego do 13-go marca sprzątaliśmy gruzy — opowiada inż. Gawroński. Dopiero po jakim takim uprzątnięciu rumowiska można się było zorientować, co jeszcze da się naprawić, a co pójdzie na szmelc.

Nie pomogła niemiecka furia niszczenia. I cóż z tego, że zniszczyli? Dziś wszystko już odbudowane i lada dzień rozgłośnia rozpocznie pracę.

POD ZNAKIEM TRZECH

Największą trudność stanowiły lampy, których nie można było dostać. Dziś lampy są już skompletowane, ale z jakże rozmaitych źródeł: te lampy są pochodzenia amerykańskiego, te tu — to stare, angielskie, a tamte, jeszcze nie rozpakowane, przysłano nam przed paru dniami ze Związku Radzieckiego. Więc żartujemy sobie, że radiostacja rozpocznie audycje pod znakiem współpracy trzech.

W PIĘCIU KIERUNKACH

W bezpośrednim sąsiedztwie kabiny operatora znajduje się kabina technika. Po środku stoi stół z masą gniazdek i wtyczek. Tutaj dopiero widać jak każdy szczegół jest przemyślany i celowo rozwiązany. Technik czuwa nad przebiegiem audycji, technik musi „mieć oko" na wszystko, co się dzieje w studiach. Studia więc zostały tak rozmieszczone, aby technik nie ruszając się od swego stołu, widział, co w każdym z nich się odbywa: na prawo w dół okno od Studia Kameralnego, nad nim — okno do kabiny speakera, a przez tę kabinę — widok na studio odczytowe. Jeden rzut oka daje widok na trzy studia. Okno z lewej strony daje wgląd do wielkiego studia koncertowo - symfonicznego, które może pomieścić setkę osób. Przewiduje się możność słuchania w nim audycyj przez słuchaczy z miasta, jak na zwykłej sali koncertowej.

Zapytuję o izolację głosową.

— Izolacja jest kompletna — oświadcza inż. Gawroński. — Okna posiadają podwójne szyby grub. 10 mm, osadzone na gumie, przedzielone grubą warstwą powietrza. Studio małe — kameralne — celem lepszej izolacji jest wbudowane w dom, t. zn. ma oddzielne fundamenty i własne ściany. Między ścianami domu i ścianami tego studia jest odstęp 4 cm. — W małym studio może grać orkiestra, a w dużym śpiewać największy chór i nawzajem nie będą sobie przeszkadzać — zapewnia inżynier.

Na ścianach kabin widać jakieś wyłączniki z cyframi: 19, 20, 21 i 22.

— To jest klimatyzacja.

— Klimatyzacja?

— Właśnie. Tymi wyłącznikami reguluje się temperaturę w studiach i kabinach: 19°, 20°, 21°, zależnie od tego, jaka jest najbardziej odpowiednia. Powietrze odpowiednio nagrzane i nawilgotnione wchodzi i wychodzi tymi otoko kielichami. Dzięki takiemu systemowi unika się szmerów, jakie wywołują normalnie kaloryfery i zapewnia stały dopływ świeżego powietrza.

NA JEDNYM IZOLATORZE

Ostatni etap w wysyłce audycyj w świat — maszt antenowy. Wznosi się on samotnie na rozległym placu, połączony z urządzeniami w budynku za pomocą przewodnika, wyglądającego jak rura wodociągowa — t. zw. fidera.

Wsparty na potężnym cokole betonowym, maszt wznosi się na wysokość 60 m, z lekka kołysząc swój szczyt. Między cokołem, a podstawą masztu — niewielki beczkowatego kształtu izolator porcelanowy. Ciśnienie na izolatorze wynosi 28.100 kg. Wokół cokołu zbiega w ziemię gęsta sieć miedzianych drutów — maszt jest uziemiony. Dzięki temu można nadawać audycje nawet w czasie silnej burzy.

I maszt był zniszczony. Dolna jego część została rozsadzona, górna uległa strzaskaniu w czasie upadku. Obecnie wszystko jest już naprawione. Maszt czeka na pobudkę.

— Kiedy spodziewane jest uruchomienie rozgłośni? — zapytuję jeszcze uprzejmych przewodników.

— Za jakieś cztery tygodnie, gdy całość zostanie skontrolowana i doregulowana — pada odpowiedź. Obecnie odbywają się próby.

— A na jakiej fali nadawać będzie rozgłośnia?

— Na przedwojennej, t. zn. 224 m. Wysokość masztu jest równa mniej więcej 1/4 długości fali.

— A więc do usłyszenia za cztery tygodnie.

JERZY KORAB

KALENDARZYK HISTORYCZNY

PIĄTEK 28 WRZEŚNIA

DZIŚ: Wacława, słow. Wacława.

JUTRO: Michała Archanioła, słow. Radziboga.

1870 Kapitulacja twierdzy Strassburg.
1873 Urodził się w Warszawie powieściopisarz Wacław Berent w 1929 r. laureat literackiej nagrody m. stoł. Warszawy.
1895 Umarł znakomity chemik francuski Louis Pasteur.

KRONIKA

WAŻNE TELEFONY

Wojew. Urząd Bezpieczeństwa	— tel.	252-72
Miejski Urząd Bezpieczeństwa	— tel.	119-61
Powiatowy Urząd Bezpieczeństwa	— tel.	130-01
Pogotowie Ratunkowe Miejskie	— tel.	104-44
Straż pożarna	— tel.	8
Stacja Międzymiastowa	— tel.	0
Kontrola tel. rozmów międzymiast.	— tel.	119-66
Kontrola tel. rozmów podmiejsk.	— tel.	103-12
Stacja Podmiejska	— tel.	9

DYŻURY APTEK

Dzisiejszej nocy dyżurują apteki: Chądzyńskiej (Piotrkowska 165), Głuchowskiego (Narutowicza 6), Kowalskiego (Rzgowska 147), Wójcickiego (Napiórkowskiego 27), Kahanego (Limanowskiego 80).

TEATRY

Teatr WP (Cegielniana 27), godz. 19.15 „Lekkomyślna siostra".

Teatr Domu Żołnierza (Przejazd 34), godz. 20 „Droga do ciebie".

Teatr „Syrena" (Traugutta 1), godz. 20 „Prawo do śmiechu".

Teatr „Bagatela" (Piotrkowska 94), godz. 20 „I co z takim zrobić?"

Teatr Rozmaitości (Nawrot 27) nieczynny.

KINA

„Polonia" (Piotrkowska 67) — **„Tęcza"** (Piotrkowska 108) — „Berlin". **„Włókniarz"** (Zawadzka 16) — „Serce matki". **„Hel"** (Legionów 2—4) — „Dziewczę z dalekiej północy". **„Wisła"** (Przejazd 1), **„Stylowy"** (Kilińskiego 123) — „Za siedmioma górami". **„Bałtyk"** (Narutowicza 20), **„Gdynia"** (Przejazd 2) — „Druga młodość". **„Zachęta"** (Zgierska 26) — „Berlin". **„Robotnik"** (Kilińskiego 178) — „Korsarze". **„Wolność"** (Napiórkowskiego 16), **„Roma"** (Rzgowska 84) — „Berlin". **„Przedwiośnie"** (Żeromskiego 74—76), **„Tatry"** (Sienkiewicza 40) — „Gunga — Din".

Początek seansów w dni powszednie o godz. 16, 18, 20, w niedziele i święta o godz. 14, 16, 18 i 20. Kina „Polonia", „Hel", „Bałtyk", „Wisła", „Roma" i „Przedwiośnie" rozpoczynają seanse pół godziny później.

CO WARTO ZWIEDZIĆ?

Miejska Galeria Sztuk Plastycznych (Park Sienkiewicza) — wystawa prac (malarstwo, rzeźba, grafika) członków Zw. Zaw. Pol. Artystów Plastyków w Łodzi — otwarta w godz. 10—13 i 15—19, w niedziele i święta 10—19.

Miejskie Muzeum Przyrodnicze (Park Sienkiewicza) — otwarte godz. 11—17, w niedziele i święta 10—13.

Miejskie Muzeum Prehistoryczne — (Plac Wolności 14 — I p.) otwarte w dni powszednie godz. 11—17, w niedziele i święta godz. 10—13.

„PRAWO DO ŚMIECHU"

Dziś i codziennie w teatrze „Syrena", Traugutta 1 „Prawo do śmiechu". Początek o godz. 20-ej, koniec o 22.30.

TEATR MARIONETEK

W dniach 28 i 29 o godz. 17 oraz 30 września o godz. 11, Wileński Teatr Lalek (marionetek na niciach) wystawia w Centralnym Robotniczym Domu Kultury przy ul. Piotrkowskiej 243 bajkę pt. „O gwiazdce z nieba".

ZEBRANIE AUTOMOBILISTÓW

Związek Zawodowy Transportowców, Oddział Automobilistów w Łodzi zawiadamia, że w dniu 30 b. m. o godz. 10 rano w domu Związków Zawodowych przy ul. Strzeleckiej Nr 2 zwołuje walne zebranie. Sprawy bardzo ważne. Stawiennictwo obowiązkowe.

UWAGA DOZORCY DOMOWI

Odcinki z kartek żywnościowych na październik w celu otrzymania kart wyrównawczych na październik br. należy składać w biurze Zw. Zaw. Dozorców Domowych w Łodzi (ul. Strzelecka Nr 2, pokój 420) do dnia 10 października br.

Dozorcy, którzy nie złożą w oznaczonym terminie danych odcinków tracą prawo do nabywania kart wyrównawczych. Żadne reklamacje uwzględniane nie będą.

EGZAMINY KONKURSOWE NA WYDZ. LEKARSKI

Egzaminy konkursowe na 1-szy rok studiów na wydziałach: lekarskim, stomatologicznym i farmaceutycznym rozpoczynają się w dniu 10 października r. b.

MECZ SZACHOWY POLSKO-SOWIECKI

W dniu 26 bm. odbyło się w Radzieckim Klubie okręgowego MEPu towarzyskie spotkanie drużyny szachowej MEPu z drużyną szachową Polskiej YMCA. Mecz zakończył się wygraną szachistów radzieckich w stosunku 4½ do 3½.

Sala, w której grano, była ładnie udekorowana radzieckimi i polskimi barwami. Całą imprezę cechował przyjemny nastrój dzięki miłej gościnności gospodarzy.

W najbliższym czasie spodziewane jest spotkanie rewanżowe.

DZIENNIK SPORTOWY

Program mistrzostw lekkoatletycznych

Jak już podawaliśmy, mistrzostwa Polski w lekkiej atletyce rozpoczną się w sobotę 29 bm., a dokończenie mistrzostw nastąpi w niedzielę.

Program przedstawia się następująco: sobota — 110 m przez płotki, kula pań, 60 m pań, 100 m panów, kula panów, 5 km, oszczep pań, skok w dal pań, 800 m panów i sztafeta 4x100 m pań.

Niedziela godz. 9.00 — bieg 200 m panów, dysk panów, skok wzwyż pań, skok w dal panów, 800 m pań, 400 m panów.

Niedziela godz. 14 min. 30 — skok o tyczce panów, 200 m pań, 1500 m panów, skok wzwyż panów, sztafeta 4x100 panów, dysk pań, oszczep panów, sztafeta 4x400 panów.

Istnieje ewentualność zmiany programu z tym, że z soboty niektóre biegi finałowe zostaną przesunięte na niedzielę.

FR. MIKRUT JUŻ PRZYJECHAŁ

Pierwszym zawodnikiem zamiejscowym, który przyjechał na mistrzostwa Polski, jest Franciszek Mikrut z Bydgoszczy.

Mikrut startować będzie w rzucie oszczepem.

Kucharski startuje

Warszawa nadesłała już imienny skład swoje reprezentacji na mistrzostwa lekkoatletyczne Polski.

Między innymi startować będą tacy zawodnicy warszawscy, jak Kucharski, Staniszewski i Gierutto.

Kucharski zgłoszony został do biegów na 400 m, 800 m i do sztafety 4×400 m.

Czy PZLA będzie w Łodzi?

W kuluarach działaczy sportowych Łodzi omawiana jest aktualna sprawa zebrania delegatów poszczególnych okręgów, którzy przyjadą do Łodzi w czasie mistrzostw lekkoatletycznych Polski, żeby reaktywować Polski Zw. Lekkoatletyczny

Nasuwa się pytanie, czy siedzibą PZLA będzie Łódź, czy też Warszawa. Sprawa ta wiąże się bezpośrednio z wyborem prezesa. Jeżeli prezesem zostanie wysuwany przez łodzian mjr. Bilewski, to, rzecz oczywista, siedzibą będzie Łódź. Natomiast jeżeli Warszawa przeforsuje swego kandydata, wtedy siedzibą będzie Warszawa. Z wielu względów pożądane by było, żeby przynajmniej przez pewien okres władze lekkoatletyczne mieściły się w Łodzi ze względu na jej centralne położenie.

Najlepszy w użyciu krem do butów i pasta do podłóg „ROBOT". Ceny fabryczne. Cegielniana 25.

DROBNE OGŁOSZENIA

Kupno i sprzedaż

CZĘŚCI ROWEROWE, KAMYKI do zapalniczek poleca F-ma „CYKLOSPORT", Łódź, Piotrkowska 15.

FABRYKA CUKIERKÓW, czekolady i drażetek Jerzy Karczewski, Łódź, Marii Skłodowskiej Nr 26 (dawniej Podleśna), tel. 106-28, poleca największy wybór cukrów.

SPRZEDAM udział dobrze prosperującej restauracji. Cegielniana 10.

MARIAN TOMASZEWSKI wznowił sprzedaż CUKRÓW i CZEKOLADY. Posiada na składzie wyroby Wedla, Piaseckiego, Fuchsa, Mystkowskiego, Karczewskiego i Sobczaka oraz ciastka i wafle Szymańskiego po cenach ściśle fabrycznych. Łódź, Zgierska 7 (obok kościoła NMP I sklep od rogu).

PRACOWNIA kuśnierska A. Bryczkowski, Łódź, Piotrkowska 36, kupuje wszelkie gatunki futer.

ŚRUBOWE WYROBY — sprzedaż urzędowa i komercyjna — „Spółka Śrubowa", Łódź, Śródmiejska 6, tel. 139-33.

SPRZEDAM czynną maszynę do robienia swetrów. Żeromskiego 15-3.

UWAGA! Hurtową sprzedaż cukrów i słodyczy po cenach fabrycznych poleca **M. SIKORSKA**, Łódź, Zgierska 7. Wielki wybór!

TASMĘ SZNUROWADŁOWĄ kupię. Łódź, 6-go Sierpnia 30, Najdek St.

ZAKŁAD Fotograficzny oraz sprzedaż materiałów fotograficznych. Zgierska 8, Stanisław Stradowski.

ZAKŁAD Elektrotechniczny S. Szymański, ul. Główna 11, tel. 151-34 kupuje większe ilości kulonu, rurki izolacyjne, przewody instalacyjne i druty nawojowe.

KSIĘGARNIA - ANTYKWARIAT — Piotrkowska 123 — poleca dzieła naukowe, książki szkolne, powieści, żurnale itp. Kupujemy książki polskie i w językach obcych.

Zaofiarowanie pracy

NAUCZYCIELKA gry fortepianowej potrzebna. Oferty do administracji pod „Cena godziny".

POSZUKUJĘ natychmiast rutynowanego ekspedienta z kilkuletnią praktyką z branży cukierniczej do hurtowego składu cukrów i czekolady. Zgłoszenia osobiste Fabryka cukrów i czekolady S. Sobczak, Łódź, Sieradzka 1.

POSZUKUJĘ wykwalifikowanych panienek do roboty na drutach. Wysoka płaca. Wiadomość, Piotrkowska 39. Firma „Mon Tricot".

TOKARZ-ŚLUSARZ poszukiwany. Dobre warunki. Piotrkowska 73-5.

POTRZEBNA do pasteciarni od zaraz kobieta, znająca się na kuchni. Piotrkowska 147. Pasztecarnia „Pokusa".

ZDOLNEGO, samodzielnego elektromontera na instalacje poszukuje natychmiast f-ma „Aero". Przejazd 34.

Poszukiwanie pracy

BIURALISTKA, stenografia — maszyna przyjmie odpowiednią posadę. Oferty do administracji pisma sub „Biuralistka"

KSIĘGOWY-bilansista rutynowany przyjmie pracę. Zgłoszenia do administracji pod Nr 20.

SAMODZIELNA, starsza gospodyni zajmie się gospodarstwem u samotnego pana. Oferty pod „Pal" do administracji pisma.

BUCHALTER samodzielny z długoletnią praktyką w dużych zakładach przemysłowych poszukuje stanowiska kierownika księgowości lub biura. Sienkiewicza 149-4.

Lekarze

Dr ZOFIA KOLSUT z Warszawy, choroby kobiece i akuszeria, przyjmuje — Łódź, Piotrkowska 70-3 godz. 15—18.

AKUSZERKA BAJLLOWA przyjmuje panie. Porady, zabiegi, zastrzyki. Kopernika 10-6.

Poszukiwania rodzin

PANA, który ma wiadomość o ANTONIM STASZEWSKIM prosimy o skomunikowanie się. Fiszerowa, Łódź, Senatorska 35.

Różne

BRYCZESY specjalnie wykonuję, Piotrkowska 176-12, godz. ósma—pierwsza.

CZESŁAW DURSKI zawiadamia Sz. Klientelę, że po powrocie z wojska rozpoczął swą pracę w zakładzie fryzjerskim przy ul. Limanowskiego 118 w salonie damskim. Dojazd tramwajem 4 i 8.

FOTOGENICZNI są wszyscy, gdy się fotografują w Foto-Atelier H. ŚMIGACZ. Fotograf filmowy, Piotrkowska 6.

KORESPONDENCYJNE KURSY KSIĘGOWOŚCI. Informacje: Lublin, skrytka pocztowa 105.

KAPELUSZE damskie i męskie fasonuje, odświeża, przerabia, pracownia kapeluszy A. Stegner i Ska, Łódź, Pomorska 4 (przy Pl. Wolności).

PRACOWNIA FUTER wykonywuje wszelkie roboty kuśnierskie. Łódź, Piotrkowska 92-67. Marian Sabat.

POSZUKUJĘ wspólniczki(ka) do założenia wypożyczalni książek. Oferty sub „Czytelnik".

ŻELAZKA, KUCHENKI, czajniki reperuje, przerabia 220 na 120 v. Kowalczuk, Południowa 18.

PIĄTKOWSKA Daniela, Pomorska 173, unieważnia zgubioną legitymację szkolną.

UPRASZA się o zwrot dokumentów Jana Andrzeja Burdziagi wraz z dowodami obozu Mauthausen pod adresem: Piotrkowska 196, sklep ze słodyczami.

PIEKAREK Stanisław, Gdynia — Orłowo, Pl. Górnośląski 4, unieważnia skradzione papiery inwalidzkie i zaświadczenie z milicji.

MICHALCZAK Czesław, Lutomierska 13, unieważnia zgubiony dowód tymczasowy, kartę RKU, metrykę i zaświadczenie pracy.

ZAKŁAD fotograficzny oraz sprzedaż materiałów fotograficznych. Zgierska 8, St. Stradowski.

Lokale

SKLEP i 2 pokoje odremontowane zamienię na prywatne mieszkanie. Oferty — „Zamiana"

SAMOTNA PANI poszukuje pokoju. Wiadomość tel. 127-36.

LEKARZ poszukuje 2—4 pokoi w śródmieściu, ewentualnie sublokatorskie. Sprawa pilna, pośrednictwo wynagrodzę. Zawadzka 25-14.

3 POKOJE z kuchnią z wszelkimi wygodami nie wyżej 3-go piętra w śródmieściu poszukuję. Wiadomość: Łódź, Bandurskiego 33, m. 11

PRZYJMĘ ucznia na mieszkanie z utrzymaniem. Mielczarskiego 6-6.

SKLEP z mieszkaniem (pokój, kuchnia, łazienka) zamienię na 2—3 pokoje z kuchnią, łazienką. Oferty dla „M".

ZAMIENIĘ 5 pokojowe mieszkanie z kuchnią, wygodami w centrum miasta, na 2 pokojowe w centrum z wygodami w nowoczesnym domu. Oferty do administracji pod Nr 16.

Z ukosa

Przyjaźń

— to promienne uczucie, opiewane wzruszająco tu i ówdzie w literaturze, czasem spotykane w życiu. Ten zadziwiający odruch duszy ludzkiej można podzielić zgrubsza a niefachowo na: damski, męski i mieszany.

O kobiecej przyjaźni informowała nas swego czasu obywatelka Magdalena Samozwaniec w wiekopomnym dziele p. t. „Na ustach grzechu" tudzież innych (patrz: szafy biblioteczne bliższych i dalszych znajomych. Wzruszony czytelnik dowiedział się tam, że miłość przyjaciółek jest wprost proporcjonalna do odległości, w jakiej od siebie przebywają).

Rozwój przyjaźni mieszanej przedstawia się mniej więcej tak:

Pierwszy okres: rozmowy o sztuce, literaturze, modzie i pogodzie.

Drugi: jeszcze rozmowy — tym razem hymny i peany na swoją cześć, dymy kadzideł, zachwyty, introspekcja, majeutyka, Bluff.

Trzeci: już kontakty, listy, kwiaty, poezje (!), spacery. Niewyłączone serenady pod balkonem, cierpienia werterowskie oraz szereg „głębszych" w „Gęsim uchu".

Czwarty: — to już chyba tylko... małżeństwo.

Węzły męskich stosunków przyjacielskich są na ogół nierozerwalne. Chyba, że chodzi o grubszą pożyczkę lub o tak zwany kwiat życia, czyli kobietę, jak w ponurym wypadku, przedstawionym poniżej: Jan wyjechał na Zachód, gdzie (przyciśnięty podszabrowanym fortepianem) złożony został ciężką niemocą. W Łodzi zostawił serdecznego druha, narzeczoną i C. Z. W. P. czyli doskonale prosperującą Centralę Zbytu Wyszabrowanych Pianin. Między przyjaciółmi nastąpiła wymiana szeregu depesz, przebywających odległość między miastami z imponującą, trzytygodniową szybkością.

Jan: „Zachorowałem. Strzeż interesu i Zuzi".

Filip: „Jesteśmy zmartwieni. Centrala i Zuzia w doskonałym stanie".

Jan: „Pisz jak najczęściej".

Filip: „Nie ma potrzeby. CZPW zwinięte. Wzięliśmy ślub. Wyjeżdżamy w nieznane".

Jan: „Ha!!!"

* * *

Reasumując: — prawdziwa przyjaźń niewątpliwie może zaistnieć, jeżeli w powyżej wymienionych kombinacjach:

a) pozwoli się dwu przyjaciółkom mówić swobodnie o trzeciej przyjaciółce;

b) nałoży parze mieszanej na barki po 75 lat;

c) nie wodzi się serdecznego przyjaciela na pokuszenie w sprzyjających okolicznościach.

CZYS.

Ogłoszenie

SZKOŁA MŁODSZYCH OFICERÓW SŁUŻBY ZDROWIA W ŁODZI przyjmuje zgłoszenia kandydatów rocznika 1924, 1925, 1926, 1927 i 1928 na rok szkolny 1945/46.

Czas nauki trwa dwa lata. Kursanci są zakwaterowani, otrzymują regulaminowe wyżywienie, umundurowanie i pobory, oraz wszelkie pomoce naukowe.

Kandydaci do Szkoły Młodszych Oficerów Służby Zdrowia winni do dn. 15 października 1945 r. nadesłać na ręce Komendanta Szkoły Łódź, Al. 1-go Maja Nr 69 podanie z następującymi załącznikami:

a) metryka urodzenia lub uwierzytelniony odpis, b) świadectwo obywatelstwa polskiego, c) świadectwo moralności d) świadectwo szkoły lub Komisji Weryfikacyjno - Kwalifikacyjnej, stwierdzające cenzus wykształcenia na poziomie małej matury, e) poświadczenie RKU o dokonanym obowiązku rejestracji wojskowej lub o stosunku do służby wojskowej, f) świadectwo Okręgowej Komisji Lekarskiej o zdolności do służby wojskowej w charakterze słuchacza Szkoły Of., g) charakterystykę z miejsca pracy lub rekomendację Związku Zawodowego, h) własnoręcznie napisany krótki życiorys i trzy fotografie rozmiaru 6×4 cm.

Bliższych informacji udziela Sekcja Szkoleniowa Szkoły Młodszych Oficerów Służby Zdrowia, Łódź, Al. 1-go Maja Nr 69.

Początek roku szkolnego 1 listopada 1945 r.

OGŁOSZENIE

Wydział Pomiarów Urzędu Wojewódzkiego Łódzkiego zawiadamia zainteresowanych, że została ukonstytuowana Komisja Egzaminacyjna na mierniczych przysięgłych z siedzibą w Warszawie. Podania zaopatrzone w ustawowo wymagane dowody należy składać do Państwowej Komisji Egzaminacyjnej w Warszawie za pośrednictwem Wydziału Pomiarów Urzędu Wojewódzkiego Łódzkiego w terminie do dnia 20. X. br. Egzamin na mierniczych przysięgłych odbędzie się w Warszawie z końcem listopada lub z początkiem grudnia br.

Urząd Wojewódzki — Wydział Pomiarów

Komitet Redakcyjny Adres Redakcji i Administracji: Łódź, Piotrkowska 96, tel. 123-34 D—01679 Wydawca: Spółdzielnia „Czytelnik"
Redaktor Naczelny przyjmuje codziennie od godz. 13—14-tej, tel. 207-18. Sekretarz Redakcji od 10-tej do 12-tej, tel. 123-33. Redakcja rękopisów nie zwraca.
Za treść i terminy ogłoszeń nie bierze odpowiedzialności.

DZIAŁ OGŁOSZEŃ, Piotrkowska 96 III piętro, czynny od 9 — 12 i od 14 — 15. Ceny ogłoszeń: Drobne — za wyraz petitowy poza tekstem — 5 zł. Inne ogłoszenia: za milimetr szpalty poza tekstem — zł. 14, w tekście zł. 21. W numerach nie dzielnych i świątecznych — 50 proc. drożej.
Odbito w drukarni Spółdzielni „Czytelnik" Nr 4, Łódź, Żwirki 2